

UB W WALCE Z PODZIEMIEM NIEPODLEGŁOŚCIOWYM I OPOZYCJĄ W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

KONFERENCJA NAUKOWA
IPN ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
BIAŁYSTOK, 17 CZERWCA 2003 R.

W dniu 17 czerwca 2003 r. w białostockim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej miała miejsce sesja naukowa poświęcona strukturom aparatu bezpieczeństwa i jego roli w walce z podziemiem niepodległościowym i opozycją w okresie powojennym. Konferencji towarzyszyło otwarcie wystawy poświęconej temu tematowi, do której eksponaty zaczerpnięto ze zbiorów własnych IPN. Na początku uczestników konferencji i zaproszonych gości powitał dyrektor Oddziału IPN w Białymstoku prof. dr hab. Cezary Kuko. Gościem honorowym był Stefan Eysmont, ps. „Wir”, jedna z ofiar represji UB. Wystawę i zgromadzone na niej eksponaty przybliżył zebrany Tomasz Markiewicz, jeden ze współautorów ekspozycji.

Otwarcia konferencji dokonał dr Antoni Dudek, przedstawiciel IPN z Warszawy. Stwierdził on, że problematyka poruszana na sympozjum należy do najczarniejszych kart dziejów najnowszych, a badania nad aparatem bezpieczeństwa są obecnie prowadzone w wielu ośrodkach naukowych. W pierwszym referacie Paweł Kalisz przybliżył powstanie i organizację terenowego aparatu bezpieczeństwa w latach 1944–1945 na przykładzie PUBP w Suwałkach. Aparat ten tworzyli oficerowie przeszkoleni w szkole kontrwywiadu w Kujbyszewie. Wojewódzki UB w Białymstoku powołano 14 VIII 1944 r., a od połowy września zaczęły powstawać urzędy powiatowe. W pierwszym okresie działalności skupiały się one głównie na pracy organizacyjnej i dość szybko rozwijały, mimo trudności kadrowych i materialnych (braki w zakresie środków transportu i łączności).

Kolejne wystąpienie dotyczyło PUBP w Bielsku Podlaskim i jego walki z podziemiem niepodległościowym w latach 1944–1949. Według autora re-

feratu Marcina Zwolskiego specyfiką powiatu bielskiego było duże zróżnicowanie narodowościowe i znaczne zalesienie terenu. Efekty pracy tamtejszego urzędu były początkowo dość słabe, co wynikało m.in. z nieudolnej pracy z agenturą, jak i postawy części oddziałów wojska, które nie chciało walczyć z partyzantką. Apogeum terroru UB, zdaniem referenta, przypadło na grudzień 1946 r. Kolejne lata przyniosły zmianę metod walki, większą rolę odgrywały działania wywiadowcze niż operacje wojskowe. W pracy bielskich struktur UB dało się też wyraźnie zauważyć nadużywanie władzy i stosowanie niedozwolonych metod śledztwa.

Przykład efekownego, modelowego wręcz zastosowania kombinacji operacyjnej do likwidacji patrolu Gabriela Oszczapińskiego, ps. „Dzięcioł”, przedstawił w swym referacie Piotr Łapiński. Podkreślił on ogromne znaczenie agentury w pracy UB. Odpowiednio wytypowani i przygotowani agenci mieli przenikać, rozpoznawać i likwidować patrole i grupki podziemia. Wyjątkowo duże sukcesy na tym polu odniósł agent o kryptonimie „Księżyc”. Efektem jednej tylko jego operacji z sierpnia 1949 – stycznia 1950 r. było 128 zatrzymanych osób, z tego 102 skazanych. Wśród nich znajdował się i Gabriel Oszczapiński, skazany na karę śmierci i stracony w marcu 1951 r.

Po przerwie ogłoszono cztery kolejne referaty. Krzysztof Sychowicz przedstawił działania Urzędu Bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1949. W pierwszych latach po wyzwoleniu władze bezpieczeństwa główną uwagę koncentrowały oczywiście na podziemiu niepodległościowym. Ale Kościół pozostawał od samego początku w orbicie zainteresowań UB – zakładano teczki na poszczególnych księży, seminaria duchowne, organizacje kościelne, ograniczano i przeciwdziałano wpływowi duchowieństwa na młodzież. Stopniowo Kościół podlegał coraz silniejszej presji i inwigilacji ze strony „bezpieki”.

W kolejnym wystąpieniu Jan Jerzy Milewski przybliżył rolę UB w rozbiciu Polskiego Stronnictwa Ludowego w województwie białostockim. Ta główna partia opozycyjna podlegała ogromnej presji ze strony resortu bezpieczeństwa, który prowadził akcję rozbijania i pogłębiania podziałów wewnętrznych oraz infiltrowania i opanowywania władz organizacji, aresztowania co bardziej aktywnych działaczy. Cztery struktury powiatowe PSL (Augustów, Elk, Grajewo, Suwałki) zostały zawieszono – pod zarzutem współpracy z podziemiem. W latach 1946–1947 część członków zarządu wojewódzkiego była zwerbowana do współpracy z UB, co oczywiście wpływało na stan działalności stronnictwa w tym okresie.

Rolę władz bezpieczeństwa w referendum ludowym 1946 r. i wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. na przykładzie działań PUBP

w Bielsku Podlaskim przedstawił Tomasz Danilecki. Referendum miało być dla nowych władz testem skuteczności działania oraz przygotowaniem do właściwych wyborów do sejmu. Mimo faktycznego monopolu propagandowego oraz działań UB podejmowanych wobec społeczeństwa, a szczególnie wobec członków obwodowych komisji wyborczych, wyniki referendum okazały się dla nowej władzy niekorzystne – niezależnie od oficjalnie podanych akceptujących wyników głosowania. Dlatego też przed wyborami sejmowymi UB przeprowadziło szerokie przygotowania operacyjne, dobrano „pewne” składy komisji wyborczych, przeprowadzono czystkę wśród urzędników. Sfałszowane wyniki referendum przekonały część społeczeństwa o niemożności zmiany sytuacji polityczno-ustrojowej.

W ostatnim wystąpieniu prokurator Jerzy Kamiński poinformował o przestępstwach popełnianych przez funkcjonariuszy UBP w Białymstoku i Sokółce. Do tej pory prokuratorzy białostockiego oddziału IPN przygotowali trzy akty oskarżenia wobec byłych funkcjonariuszy UB, mimo iż oczywiście faktów przestępstw było znacznie więcej. Ofiary i świadkowie tych wydarzeń w większości już jednak nie żyją.

Na zakończenie obrad rozwinęła się żywa dyskusja, a organizatorzy dokonali podsumowania konferencji i zapowiedzieli kontynuację badań nad tą problematyką.

Jan Snopko